Cena egz. 10 gr.

K... R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Środa 27 stycznia 1937 r. | Nr. 27

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

120.000 osób w Warszawie chorych na grypę

Cały kraj w lodowych okowach mrozu

WARSZAWA, 26.1. Epidemja grypy w Warszawie i w całej Polsce nie tylko nie zmniejsza się, lecz z każdym dniem przybiera na sile. Dość powiedzieć, że Ubezpieczalnia społeczna w stolicy notuje dziennie ponad 16.000 nowych zachorowań. Grypa dosłownie dziesiątkuje Warszawę. W chwili obecnej powaliła ona w Warszawie przeszło 120.000 ludzi.

MRÓZ I WILKI

Mrozy powodują liczne odmrożenia. W Warszawie do pogotowia ratunkowego zgłosiło się wczoraj 35 osób, we Lwowie pogotowie interwenjowało w 20 wypadkach odmrożeń, w Krakowie w 40 wypadkach.

Wielu ludzi leczy się z odmrożeń w domu.

Wszystkie rzeki na terenie kraju oraz zatoka Pucka, port w Jastarni i port helski zamarzły.

Z prowincji donoszą o częstych wypadkach podchodzenia dzików i wilków pod ludzkie osady i rozkopywania dołów ziemniaczanych. Sytuację taką obserwujemy szczególnie na Wileńszczyźnie. Do władz powiatowych zgłasza się ludność, prosząc o pomoc przeciwko szkodnikom.

Wśród małorolnych i bezrolnych notuje się wielką ilość wypadków odmrożeń rąk i nóg. Są wypadki, iż chorzy wędrują po kilka dni, aby się dostać do miast, do lekarza.

W niektórych miastach, szczególnie na Kresach, jak w Wilnie, zniknęli żebracy. Włóczące się zazwyczaj dzieci zgłaszają się same do izby zatrzymań, prosząc o schronienie.

GRYPA W RZĄDZIE

Wypadki zachorowań na grypę nie ominęły również członków rządu. Po kilkudniowej niedyspozycji p. ministra Ujejskiego, który objął już urzędowanie, zapadł wczoraj na zdrowiu min. Świętosławski.

W ZAGŁĘBIU

Wczorajsze notowania mrozu w Sosnowcu są następujące: o godz. 6.44 —15 stopni, o godz. 12.44 —10.2 stopni, o godz. 20.44 —13 stopni.

Nasilenie grypy nie zmniejszyło się. Jak słychać, epidemja grypy obejmuje coraz poważniej ludność śląską.

MADRYT ODCIĘTY

Nowe zwycięstwo powstańców

PARYŻ, 26.1. Donoszą z Hiszpanii, że wojska powstańcze posunęły się znacznie naprzód odcinając połączenie Madrytu z Andaluzją, która była źródłem zaopatrywania stolicy Hiszpanii w żywność i opał.

Wskutek tego w Madrycie daje się odczuć brak środków żywności oraz węgla i drzewa. Ludność pali w piecach drzwiami, meblami, płotami itp.

Dziś otwarcie

UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO

WILNO, 26.1. Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie otwarty będzie ponownie w dniu 27 bm.

Spokojna noc

OJCA ŚWIĘTEGO

WATYKAN, 26.1. Ojciec św. spędził spokojnie noc i w godzinach rannych czuł się znacznie lepiej.

Po rozmowie z kardynałem Pacellim Papież przyjął msgr. Cortesi, nowego nuncjusza apostolskiego w Polsce, a potym msgr. Constantini i msgr. Gidame Mariam Cassa, biskupa w Erytrei.

Rozwiązanie Rady miejskiej

W POZNANIU

WARSZAWA, 26.1. Władze nadzorcze rozwiązały Radę miejską w Poznaniu na skutek stanowiska radnych klubu narodowego, który uchylił się od wyboru władz miejskich.

Sprawy zajść w Przytyku

POZOSTANĄ W WIĘZIENIU

LUBLIN, 26.1. Sąd apelacyjny w Lublinie odrzucił prośbę czterech żydów, skazanych za zajścia w Przytyku: Lejzora Feldberga, Abrahama Haberberga Lejby Łengi i Izaaka Bandy, o wypuszczenie ich na wolność za kaucją do uprawomocnienia się wyroku.

Pierwsi trzej z wymienionych otrzymali w drugiej instancji każdy po 18 miesięcy więzienia, a Izaak Banda 2 lata więzienia.

Przeludnienie wsi i sprawa żydowska

Dyskusja nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa

WARSZAWA, 26.1. Cały dzień dzisiejszy wypełniła na sejmowej komisji budżetowej dalsza dyskusja nad budżetem Ministerstwa rolnictwa i reform rolnych.

Z zainteresowaniem słuchano przemówienia przedstawiciela ziemiaństwa posła Hutten-Czapskiego. Zwraca się — zdaniem mówcy — za mało uwagi na utrzymanie zdrowych i rentujących gospodarstw rolnych. Minister powiedział, że że nie ma na to środków, tymczasem na rozbudowę warszawskich kolejek dojazdowych wydaliśmy 60 mil. zł. Pełen marmurów gmach Banku Rolnego kosztował też wiele miljonów, a gmach Banku Gospodarstwa Krajowego 18 mil. zł. itd. Zadłużenie wewnętrzne skarbu wzrosło przez dwa lata o 600 miljonów zł. Są to sumy ogromne w porównaniu z tym, co przeznacza się na cele przebudowy ustroju rolnego. Przechodząc pośrednio do sprawy żydowskiej, mówca oświadcza:

WIEŚ A ŻYDZI

„Minister powiedział, że z zagadnieniem skierowania ludności wiejskiej do miast musimy zaczekać, gdyż miasta nie są w stanie nadwyżki tej ludności wchłonąć. Nie zgadzam się z tym stanowiskiem. Statystyka przeprowadzona na przykład na terenie województwa Kieleckiego, jak wiadomo, jednego z najbardziej przeludnionych, wykazała, że znajduje się tam szereg miast i miasteczek, które wykazują albo nieznaczny wzrost ludności albo nawet jej spadek. Na terenie Rzeczypospolitej spadek ludności w porównaniu do roku 1931 wykazują miasta Cieszyn, Jasło, Oświęcim, Turek i inne. Przeznaczenie odpowiednio wysokich kredytów na spłaty rodzinne, udzielanych ez zawiłych formalności, przyczyni się niewątpliwie do odprowadzenia ludności wiejskiej i zmniejszy przeludnienie wsi.

UBÓJ RYTUALNY

Jako gość, gdyż do komisji nie należy, zabrała głos posłanka Prystorowa, stwierdzając, że samo zniesienie, czy ograniczenie uboju rytualnego rynku mięsnego nie uzdrowi. Poza wydaniem szeregu przepisów formalnych nie wiele na tym odcinku zrobiono, a wieś jest nadal wyzyskiwana i w handlu mięsem panuje chaos. Żydzi dalej mięsem handlują, sprzedając mięso zarówno koszerne i trefne, a w praktyce sabotują ustawę i przepisy wykonawcze.

Mówczyni w zakończeniu zgłasza rezolucję:

Wobec tego, że dekret Prezydenta z roku 1933 o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem nie ma widoków szybkiego wykonania, z powodu braku niektórych jeszcze rozporządzeń wykonawczych, pomimo czterech lat od wydania dekretu, wobec tego że rynek mięsny daje roczny obrót w wysokości 4 miljardów zł., z którego zyski czerpie dotąd grupa skartelizowanych jednostek;

wobec tego, że dobrobyt Polski i dobrobyt wsi, mogła by go osiągnąć przez dobrą organizację zbytu produkcji hodowlanej, i wobec tego, że ofensywa obrońców dawnego stanu rzeczy na rynku mięsnym spotyka się z obojętnym biurokratycznym stanowiskiem czynników administracyjnych, niemal że z biernym sabotażem, bo załatwienie każdej rzeczy jest odwlekane

Sejm wzywa rząd do jak najszybszego zrealizowania dekretu Prezydenta z roku 1933 i do względu w realizację ustawy o uboju zwierząt gospodarczych oraz nadaniu tempa prac na tym odcinku przez tego rodzaju zarządzenia rządu, które by przerwały stan permanentnej dyskusji i bierności.

„POLSKA NĘDZA"

Z kolei poseł Budzyński uważa, że polska racja stanu wymaga, by sprawa reformy rolnej była stawiana naprawdę na pierwszym miejscu. Obecna struktura rolna w Polsce przedstawia się zatrważająco. Wszystkie kraje dokoła nas są lepiej urządzone strukturalnie. Rolnictwo opływa tam w dobrobycie, podczas gdy u nas obowiązuje stale „polska nędza".

55 proc. naszych gospodarstw rolnych, to gospodarstwa nie samowystarczalne, obraz rozpaczy. Dlatego mówca uważa, że dobrze się dzieje, jeżeli Ministerstwo reform rolnych jest też Ministerstwem rolnictwa, a nie na odwrót.

Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy.

Senacka komisja budżetowa rozpatrywała budżet Ministerstwa poczt i telegrafów.

700 TYSIĘCY OFIAR POWODZI

POWODZ W AMERYCE KLĘSKĄ NARODOWĄ

NOWY JORK, 26.1. Zapowiedziana poprawa stanu pogody w dolinie Ohio, oczekiwana z utęsknieniem przez setki tysięcy bezdomnych powodzian zgłodniałych i zziębniętych jeszcze nie nastąpiła.

Sytuacja w dolinie Ohio z dnia na dzień staje się coraz bardziej tragiczna i powódź zamienia się w wielką klęskę narodową.

Fala powodziowa Ohio zbliża się już do Mississipi, do której wpada Ohio. Istnieje poważna obawa, że po złączeniu się wezbranych wód górnego biegu Mississipi i Ohio zbudowane po wielkiej powodzi w 1927 r. olbrzymie tamy i wały wzdłuż Mississipi nie wytrzymają naporu i cała urodzajna i gęsto zamieszkała dolina tej rzeki zostanie zamieniona w olbrzymie jezioro.

Ze wszystkich miast donoszą o walenju się podmytych przez wodę domów, które zresztą zostały już przed kilku dniami opuszczone przez mieszkańców. W Ripley w stanie Tennessee zawaliła się dwupiętrowa kamienica, jeszcze częściowo zamieszkała. W gruzach domu i w wodzie znalazło śmierć 20 osób.

Liczba bezdomnych ofiar powodzi urosła już do 700.000. Dla ofiar powodzi budowane są w pobliżu ewakuowanych miast wielkie obozy. Z całych Stanów zdążają na teren katastrofy transporty namiotów, łóżek, środków żywności, lekarstw itd.

W wielu miastach zanotowano już wypadki tyfusu, będące następstwem picia zakażonej wody.

Rada miejska Cincinatti uchwaliła wczoraj oddać burmistrzowi całą władzę z daleko idącymi uprawnieniami, tak że stał się on prawdziwym dyktatorem swego okręgu i objął kierownictwo nad akcją ewakuacji zagrożonych domów oraz nad zaopatrywaniem miasta w żywność.

Władze stanowe zarządziły całkowitą ewakuację miast Paducan (Kentucky) liczącego 34.000 mieszkańców oraz Cairo (Illinois) liczącego 13.000 mieszkańców, jak również szeregu mniejszych miejscowości.

Do Berezy

WILNO, 26.1. Na skutek zarządzeń władz administracyjnych do Berezy zostało odesłanych sześciu komunistów z Wileńszczyzny.

SKRWAWIONE KLEJNOTY

Milicjant hiszpański z dwoma walizami kosztowności

PARYŻ, 26.1. Donoszą z Perpignan, że francuskie władze celne wykryły — przy jednym z podróżnych na stacji granicznej Cerbere, będącej głównym punktem tranzytowym z Hiszpanii do Francji, niezwykły ładunek złota i klejnotów.

Gdy pociąg pośpieszny, idący z Barcelony, przybył na stację kolejową, urzędnicy celni zauważyli osobnika w stroju milicjanta, który starał się ukryć dwie podręczne walizki. Gdy na polecenie władz osobnik ów otworzył bagaże, zdumionym oczom celników ukazał się ładunek pomieszanych w nieładzie pierścieni, obrączek, zegarków, złotych zębów itd.

Po sporządzeniu inwentarza okazało się, że powyższy ładunek zawierał 150 monet złotych różnych krajów, 36 zegarków, z których większość wysadzana brylantami, 230 pierścieni drogocennych, 72 bransolety i kolie platynowe, 3 kg. kamieni drogocennych, 11 kg. złotych medalików, rozdawanych z okazji pierwszej Komunii, paczka złotych zębów, szereg medalionów złotych z fotografiami, poza tym różne pamiątkowe medale, m. in. medal ofiarowany hiszpańskiemu deputowanemu na pamiątkę pomyślnych wyborów w roku 1930.

Ładunek ten w przybliżeniu oszacowano na sumę powyżej 1 miliona franków.

Aresztowany osobnik wyposażony był w legitymację, wydaną przez anarchistyczną Konfederację Pracy, upoważniającą do sprzedania tych przedmiotów w Paryżu.

Dzienniki wyrażają przypuszczenie, że powyższe przedmioty pochodzą z „rekwizycji", a przede wszystkim zabrane zostały rozstrzelanym.

Powyższe odkrycie jest wynikiem wzmocnionej ostatnio w bardzo poważny sposób akcji władz bezpieczeństwa, a przede wszystkim kontroli nad ruchem granicznym z Hiszpanią na odcinku Perpignan.

KTO WYGRAŁ?

Wczoraj padły następujące więkaze wygrane:

100.000 zł. na nr. 81482.

20.000 zł. na nr. 193428.

Po 10.000 zł. na n-ry: 14530 38880 113291 125863 128115.

5000 zł. na nr. 75487.

Po 2000 zł. na n-ry: 799 22828 39484 40994 48485 60147 64441 75021 78551 102810 127228 144391 158229 168226 169807 174604 190724 190931.

Po 1000 zł. na n-ry: 867 8678 10027 15140 18049 16100 21229 24368 28169 34481 34627 35929 37551 53792 56546 57797 59241 69217 72994 74019 76580 76717 90423 121176 121775 125903 126659 126690 130983 133987 153297 154881 157161 158766 165587 169695 172501 176887 190744.

Po zajściach w Czyżewie

Akcja policji w powiecie Wysoko-Mazowieckim

„Kurjer Poznański" donosi:

„Zajścia w Czyżewie niezmiernie żywo interesują całą opinię polską. Niestety uzyskanie informacji z terenu pow. Wysoko - Mazowieckiego, gdzie znajduje się Czyżew, jest wyjątkowo utrudnione. Pow. Wysoko - Mazowiecki a zwłaszcza jego część południowo-zachodnia, w której leży Czyżew, Piekuty, Wysoko - Mazowieckie, Ciechanowiec jest obecnie przedmiotem akcji policyjnej. Ludność tamtejsza oblicza ilość policji zarówno mundurowej jak pomocniczej na mniej więcej tysiąc osób Większe oddziały policji stacjonują w Wysoko - Mazowieckim, Czyżewie, Tykocinie, Sokołach, Piekutach Jabłonce Kościelnej i Ciechanowcu, gdzie znajduje się obóz policyjny z kuchniamai polowymi.

Jest rzeczą charakterystyczną, iż łączność między częścią południową powiatu jak Sokołami, Tykocinem, Kobylinem a północną, gdzie miały miejsce zajścia przeciwżydowskie jest niezmiernie utrudniona. Tak więc część powiatu leżąca po lewej stronie kolejowej Warszawa — Białystok jest obecnie nawiedzona więkezymi oddziałami policyjnymi, które spotyka się w pociągach, bądź samochodach ciężarowych. Policja patroluje szosy zwłaszcza nie dopuszcza do miasteczek, legitymując chłopów. Nocami po wsiach odbywają się rewizje i aresztowania przy świetle latarek elektrycznych.

Obecnie w więzieniu łomżyńskim przebywa 19 uczestników zajść czyżewskich co razem z uczestnikami poprzednich zajść przeciwżydowskich w tamtych okolicach daje liczbę 50 narodowców w więzieniu łomżyńskim".

Napływ żydowskich lekarzy

Z ZAGRANICY

Po blisko 3-letniej przerwie władze akademickie wznowiły przyjmowanie podań o nostryfikację dyplomów lekarskich uczelni zagranicznych.

Do dziekanatu lekarskiego Uniwersytetu warszawskiego wniesiono już 200 podań. Wśród zgłaszających się prawie wszyscy są żydami. Oznacza to dalsze zażydzenie zawodu lekarskie go w Polsce.

Dziś, gdy cały kraj walczy o odżydzenie Polski, władze udzielają nowych koncesyj.

Zyd skazany

ZA POTAJEMNY UBÓJ

KIELCE, 26.1. Starosta powiatowy kielecki ukarał Henocha Lejzerowicza, rzeźnika z Kielc, dwutygodniowym bez względnym aresztem za wykonywanie potajemnego uboju cieląt.

B. król angielski

NA POLOWANIU W ŁAŃCUCIE

WIEDEŃ, 26.1. Ks. Windsor zamierza, jak słychać, wydzierżawić zamek bar. Rotschilda w Enzesfeld i pozostać w Austrii aż do Zielonych Świąt.

W tym okresie czasu ks. Windsor urządzić ma wycieczkę do Budapesztu oraz, jak słychać, również do Polski.

Ex-król angielski został mianowicie zaproszony na polowanie przez hr. Potockiego z Łańcuta i zaproszenie to przyjął. Wyjazd do Polski nastąpić miałby ewentualnie już w przyszłym tygodniu. Po polowaniu ks. Windsor powróci do Enzesfeld.

S. O. S.

GDYNIA, 26.1. Statek „Batory" w czasie powrotnej podróży z Ameryki do Gdyni odebrał znaki S.O.S. nadawane przez parowiec angielski „Ametist".

„Batory" natychmiast udał się na wskazane przez wołający ratunku statek miejsce ale nie znalazł go tam.

Wskutek burzy przyjazd „Batorego" do Gdyni opuźni się o 2 dni.

Nowe rozruchy

W PALESTYNIE

WARSZAWA, 26.1. Z Palestyny donoszą, że wybuchły tam nowe rozruchy Arabów. Podczas bójki żydów z Arabami w Haifie 10 osób odniosło rany.

Częściowe uruchomienie

ZAKŁADÓW GENERAL MOTORS CO

Dyrekcja General Motors Co oznajmiła, że zamierza częściowo uruchomić niektóre zakłady w nadchodzący wtorek. — Zakłady to pracować będą przez dwa dni w tygodniu, zatrudniając 95 tys. robotników.

Jak wiadomo, liczba strajkujących robotników przekracza 215 tys. ludzi.

Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P.

LUDWIK WEINERT WILTON

PANTERA

78

Johnson roześmiał się chrapliwie.

— Założę się, że te bestie przywiózł tylko z naszego powodu. Rozsądny człowiek nie zwozi sobie zza oceanu dzikich zwierząt. Aleśmy mu wówczas porządnie dopiekli i najwidoczniej przez cały czas myślał tylko o zemście...

Stary znów zamilkł, a służący stał wyczekująco, bez najmniejszego ruchu. Pan uczynił z niego automat, ożywiający się tylko po otrzymaniu jakiegoś rozkazu. Słuchał tedy pełen napięcia, przeczuwając, że otrzyma jakieś ważne polecenie.

— Przypuszczam, że zamierza nam przy najbliższej okazji dopiec przy pomocy naszych czworonożnych imienników i trzeba powiedzieć, że mieliśmy prawdziwe szczęście, żeśmy to w porę zwietrzyli. Należy się spodziewać, że jutro, pojutrze, dźwignie się już na nogi. Do tego nie wolno nam dopuścić. Człowiek ten ma diabelnie dużo sprytu, a także, jak mi się wydaje, mnóstwo pieniędzy. Trzeba było od razu iść na całego, a nie bawić się w jakieś zatrute bolce. Narobiliśmy tylko niepotrzebnego hałasu i w rezultacie jest ktoś, kto wie stanowczo za dużo o nas i o bramie. Jesteś już do niczego...

Głos starego stawał się coraz bardziej chrapliwy i złowieszczy. Służący w miarę jego słów kurczył się i spoglądał trwożliwie, jak gdyby obawiając się jakiegoś nagłego ataku.

— To naprawdę nie moja wina, panie — szepnął. — Zrobiłem wszystko, co leżało w mojej mocy. Zabiłem Jacka, bo w rzeszczał straszliwie, kiedy mu ten dzikus wpakował nóż w biodro. Ci z panterami sadzili tuż za nim. Kiedy chciałem wciągnąć ciało do bramy, podleciał do mnie ktoś i wyrwał mi z ręki łapę. Ledwie, że zdążyłem przytrzasnąć kamienną płytę i uciec.

— Gdybyś przynajmniej przyjrzał się temu osobnikowi — warknął Johnson. — Ale nawet i to nie... W ogóle, wszystko zaczyna się psuć... Udawały się nam już przecież bardziej delikatne sprawy, niż porwanie dziewczyny. A teraz nic się nie klei. Lady nie będzie zbyt zadowolona, kiedy się o tym dowie.

— Na kiedy mam ją zamówić? — zapytał służący żywo, przypomniawszy sobie o telefonie.

— Na wpół do trzeciej — rzekł Johnson po chwili namysłu. — A gdyby Hearson przyszedł jeszcze raz — dodał z cichym chichotem — wyrzuć go jak najprędzej za drzwi. Czy to wszystko?

— Tak jest. Przygotowania ukończone. Czterech ludzi czuwa obok domu dziewczyny, a załoga dla Spittering Farm jest już również skompletowana. Garbus przewodzi...

— Jeszcze jedno: czyś wziął na spytki tego chłopaka?

— Tak, sir. Obiłem go, jak się patrzy. Ale on nie kłamie. Wie dobrze, co ryzykuje. Zresztą widać jeszcze wyraźnie ślady uderzenia, jakiem go poczęstowano.

— Nic, nic się nie klei — syknął stary. — Pułkownik utrzymuje, że to również sprawka tych ze Spittering Farm. Bardzo możliwe, że ma rację.

Służący wzruszył ramionami.

— Niebawem upewnimy się — rzekł wymijająco.

— A wtedy tak im poprzetrącamy łapy, że będą wiedzieli, co to znaczy wtykać nos do cudzego talerza.

Stary skończył mówić i zrobił energiczny ruch ręką, wskazując wyjście. Służący ukłonił się i bez słowa zniknął za drzwiami, których tajemnicy nie zdołał przeniknąć pomimo przeszło dwudziestoletniej służby w domu. Nigdy nie próbował jej zgłębić, wiedział bowiem, że za tymi drzwiami czyha nań śmierć.

(C. d. n.)

Życie z dnia na dzień

Tragiczne położenie młodzieży

Instytut spraw społecznych w Warszawie rzuca ciekawe światło na zagadnienie możliwości uzyskania pracy przez młodzież po ukończeniu szkoły powszechnej, względnie kilku jej oddziałów. Badania Instytutu, przeprowadzone na przedmieściu Warszawy — Ochocie, miały charakter ankietowy i niewątpliwie znaczną ich część można uogólnić na młodzież całej Polski.

Tragiczna bezplanowość i tymczasowość przenikają wszystkie poczynania tej młodzieży, żyje ona z dnia na dzień, bez myśli o przyszłości; wynika z tego obojętność dla kształcenia zawodowego, brak zawodowych zainteresowań.

Młodzież ta nie otrzymuje zresztą pracy według jasnych wskazówek, nie przechodzi przez poradnie zawodowe, przez państwowe urzędy pośrednictwa pracy. Jedyna możność otrzymania pracy — to „znajomość" — „protekcja". Z chwilą kiedy ojciec jest bezrobotny, nie ma „stosunków" — szanse są tu minimalne. Życie chłopca wchodzi nieodwołalnie na tory życia ojca — praca niewykwalifikowana — bezrobocie.

Trudność poszukiwania pracy dla tych chłopców zwiększa się przez złe ubranie, nędzny wygląd. Nędza rodziców, brak wykształcenia, brak „znajomości" sprzęgnięte razem trzymają młodocianego na najniższym szczeblu społecznym, nie pozwalają mu wyjść z lumpenproletarjatu.

Młodzież ta reaguje dość różnorodnie na ten stan rzeczy. Są tacy, którzy szukają pracy stale, chcieliby robić „byle co", „za byle co", byleby mieć chleb, byle by dostarczyć chleba bezrobotnej rodzinie, nie być dla niej ciężarem. Otrzymawszy pracę, wyrażają w prymitywny sposób swoje zadowolenie.

Są chłopcy, którzy rozpaczają z powodu pracy: „Dawniej lubił majsterować. Robił wózki, samoloty. Teraz odkąd nie ma pracy nie ma też usposobienia do tego. Mało wartacja nie przygochodzi do głowy". Innych ogarnia apatja i bezczynność: „sprzedawał gazety przez 4 lata. Obecnie przestał, bo był za duży. Nic nie robi cały dzień. Najczęściej leży na łóżku, patrzy w sufit, nie myśli o niczym — tak sobie. Ma przecież dosyć czasu". Jeszcze inni traktują sprawę pracy beztrosko: „pracował przez kilka miesięcy u ogrodnika, teraz o pracę nie stara się, bo i lepsi nie znajdują. Dotąd żył jakoś, to i dalej może wyżyje".

Tak wygląda w życiu tej młodzieży moment wejścia w świat pracy. Wszystko dzieje się tak, jakby wejście młodzieży było tam wzbronione.

Ciężkie warunki i walka nie ustaje i po otrzymaniu pracy. Często jest to nadmiar pracy. Obok zupełnego bezrobocia jednych, nadmierna praca innych. Pracę młodociany otrzymuje jednak nie na długo, po pewnym czasie ustępuje miejsca jeszcze młodszemu. Tak z pracującego młodocianego robi się bezrobotny młodzieniec.

Chłopcy najczęściej nie idą do terminu, bo za termin trzeba majstrowi zapłacić, a młodzież ta nie ma pieniędzy ani czasu na terminowanie. Musi zarabiać natychmiast. Inny nieco charakter ma bezrobocie dziewcząt. Jest często też tragedją, ciężkim przeżyciem, zwłaszcza gdy w rodzinie jest nędza, nie doprowadza jednak najczęściej do zupełnego rozprzężenia czy włóczęgostwa, bo w domu jest zawsze robota dla dziewczyny.

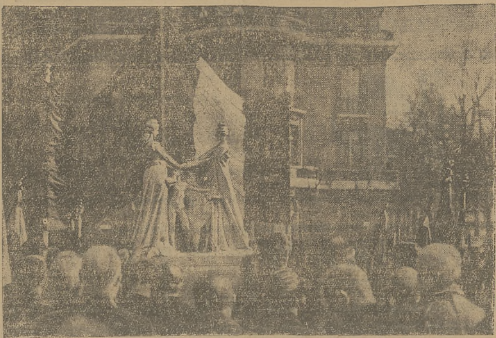
Perspektywy pracy chłopców lepiej sytuowanych, tych którzy mogli skończyć szkołę powszechną, bo rodzice mieli wówczas pracę, są nieco lepsze. Są to najczęściej dzieci rzemieślników drobnych funkcjonarjuszy państwowych, tu krąg znajomości jest szerszy są różne możliwości, protekcje.

Ale i tu spotykamy się z rezygnacją: chłopiec nie poszedł do szkoły rzemieślniczej, bo ojciec twierdził, że i tak pracy nie znajdzie — stąd syn wykwalifikowanego robotnika spada poniżej sytuacji ojca. Często przyczyną bezrobocia w wypadkach, kiedy bezrobotny chłopiec ma utrzymanie w domu, jest nie tylko faktyczna trudność zdobycia pracy, ale i ogólna atmosfera gospodarcza — brak bodźców wzmagających aktywność. Chłopak jakoś żyje — że przy tym wypacza się jego charakter, marnują możliwości — to już trudno.

I w tej grupie mamy pracę dorywczą lub też pracę narzuconą przez rodzinę, zawód wybrany bez zamiłowania, z przypadku, przez „stosunki". To też nie działa poradnictwo zawodowe ani pośrednictwo pracy. Bo chociaż ukończenie szkoły powszechnej ma duży wpływ na dalsze życie młodocianego, nie jest ono czynnikiem decydującym.

Tak wyglądają w dzisiejszych warunkach losy młodzieży na przedmieściu Warszawy. Podobne perspektywy są w całym kraju. Nic dziwnego, że w tych warunkach, poglądy i aspiracje młodzieży łatwo się wypaczają.

J. P.



W Paryżu wzniesiono pomnik ku czci tragicznie zmarłej królowej belgijskiej Astrid. Na zdjęciu moment odsłonięcia pomnika.

FRANCJA I NIEMCY

Wielka mowa Bluma

W niedzielę wygłosił w Lionie wielką mowę premier Francji Blum. Mowa poświęcona była sprawie stosunku Francji i Niemiec. M. in. Blum powiedział:

„Pragnąłbym przede wszystkim wyjaśnić wobec was sens pewnego wyrażenia, którego się chętnie używa. „Bezpośrednie rozmowy" z Niemcami — co to właściwie oznacza? Bezpośrednie rozmowy istnieją prawie stale, czy za pośrednictwem ambasadorów, czy przy spotkaniach ministrów, obawiam się jednak, że gdy mówi się o „bezpośrednich rozmowach", to myśli się w rzeczywistości o czymś innym. „Bezpośrednia rozmowa" w zrozumieniu ludzi, używających, najbardziej potocznie tego wyrażenia, oznacza w rzeczywistości „układ oddzielny" (reglament separé). Rozumie się przez to, iż trwały układ mógłby być zawarty między Niemcami a Francją po rozmowach w cztery oczy, bez udziału innych mocarstw. Koncepcja ta łączy się z metodą, zalecaną i praktykowaną przez kanclerza Hitlera, metodą, zmierzającą do zawierania paktów wyłącznie dwustronnych. Lecz metody tej nie zaleca i nie praktykuje rząd francuski.

Sądzę, że daję dowód realizmu politycznego, gdy oświadczam, iż nie chcemy odłączać sprawy bezpieczeństwa francuskiego od sprawy pokoju europejskiego i że nie chcemy tego, gdyż nie możemy chcieć. Jesteśmy przekonani, że żadne specjalne zobowiązanie udzielone Francji, nie gwarantowało by jej bezpieczeństwa i to właśnie przekonanie znalazło swój wyraz w tak często źle rozumianej formule o „niepodzielności pokoju".

Niektóre komentarze do tej mowy dopatrują się w niej oferty francuskiej pod adresem Niemiec.

Z DNIA

ZATARG SEJMU Z RZĄDEM

W związku z porażką ministra Poniatowskiego w sejmowej komisji budżetowej „ABC" pisze:

„W kuluarach sejmowych utrzymywano, że uchwała ta (zniesienie dekretu P. Prezydenta o gospodarce w lasach państwowych. — Przyp. Red.), może pociągnąć za sobą pewne konsekwencje polityczne. Wyrażono przypuszczenie, że p. marsz. Car zajmie się również konstytucyjną stroną tego zagadnienia.

Warto zaznaczyć, że bodaj po raz pierwszy w epoce sanacyjnej komisja sejmowa uchwala zmianę dekretu Prezydenta R. P. To też koła polityczne z napięciem śledzić będą dalszy tok wydarzeń.

Uchwała komisji jest zwrócona zwłaszcza przeciw min. Poniatowskiemu.

Należy się spodziewać, mimo wszystko, „zaklajstrowania" zatargu".

I to jest najprawdopodobniejsze! „Polonia" zwraca uwagę, że zwycięską opozycję przeciw dekretowi stanowią konserwatyści i posłowie zbliżeni do pułk. Sławka.

TRZY TYSIĄCE ROZŁĄCZONYCH MAŁŻEŃSTW

Toruńska „Obrona Ludu" podaje do historii rządów p. Janusza Jędrzejewicza w Ministerstwie oświaty następujący ciekawy przyczynek:

„Za rządów w Ministerstwie oświaty „opatrznościowego męża stanu" p. Jędrzejewicza rozdzielono w Polsce blisko trzy tysiące małżeństw nauczycielskich. Rzecz nie do wiary, a jednak prawdziwa! Teraz dopiero ministerstwo dąży do łączenia porozdzielanych tych małżeństw z powrotem.

W ciągu ostatniego lata oraz we wrześniu i październiku ub. roku przeniesiono aż 1.088 osób w celu połączenia małżeństw. Z dostarczonych materiałów wynika, że w dniu 1 listopada ub. r. pozostawało jeszcze 865 osób z małżeństw nauczycielskich, oczekujących na przeniesienie oraz 878 nauczycielek mężatek, których mężowie nie są nauczycielami, a które również czynią starania o przeniesienie ich do miejsca zamieszkania mężów.

Na podstawie materiałów znanych, w końcu ub. roku szkolnego 1935-6 było razem 2.626 osób których pożycie małżeńskie i rodzinne przymusowo zostało rozbite. Możemy tę liczbę 2.626 zaokrąglić do liczby jakich 3.000 małżeństw, w ogóle rozdzielonych przymusowo przez funkcjonarjuszów Jędrzejewiczowskich oraz ich epigonów. Czyli 6.000 osobników (nie licząc dzieci)!"

A ile te przenosiny kosztują? Z naszej pośrednio płacone są kieszeni...

Żydzi chcą emigrować

„Unzer Express" donosi, że nowe możliwości emigracyjne wywołały szerokie echo wśród ludności żydowskiej na prowincji. Łódzki syndykat emigracyjny jest ciągle zasypywany zapytaniami w sprawie możliwości emigracyjnych do Birobidżanu, na Madagaskar oraz do kolonij francuskich. Ciężka sytuacja gospodarcza, panująca obecnie w Łodzi sprawiła, że nie brak tam chętnych do wyjazdu w dalekie kraje. Syndykat emigracyjny odmawia na razie udzielania informacji w sprawach wymienionych wyżej krajów emigracyjnych, ponieważ emigracja do nich nie jest jeszcze uregulowana.

Jak widać, wbrew żydowskim politykom, masy żydowskie skłonne są do opuszczenia Polski.

Wyciągnąć polską wieś z błota!

Mowa ministra komunikacji na komisji

Z Warszawy donoszą:

Na posiedzeniu komisji komunikacji sejmowej w poniedziałek przemówienie min. Ulrych, który zajął się projektem nowej ustawy drogowej.

Głównym celem tej ustawy jest prowadzenie jednolitych zasad organizacji administracji drogowej na terenie całego państwa. Założeniem ustawy jest, że administracja winna być sprawowana przez wojewódzkie związki samorządowe, co usuwa dwutorowość istniejącą na terenie województwa Poznańskiego i Pomorskiego.

Istnieć również dotychczas pewien chaos co do kosztów utrzymania odcinków dróg w miastach wydzielonych i nie wydzielonych. Zachodziły anomalie, że w miastach bogatszych drogi utrzymywano na koszt Państwa, podczas gdy w mniejszych, uboższych zaj mowały się nimi powiatowe związki samorządowe. Projekt wprowadza zasadę, że drogi państwowe, wojewódzkie i powiatowe w obrębie miast wydzielonych będą otrzymywać miasta, niewydzielonych Państwo względnie powiatowe Związki samorządowe. Równocześnie przewiduje ustawa odpowiednie źródła na pokrycie związanych z tym wydatków.

Ustawa ureguluje również ustawę zaklasyfikowania grup do odpowiedniej kategorii z uwzględnieniem ich znaczenia ekonomiczno - komunikacyjnego i skupi w racjonalny sposób środki Państwa na budowę i utrzymanie dróg o znaczeniu istotnie ogólnopaństwowym.

Sieć dróg państwowych obejmie główne szlaki komunikacyjne, wychodzące ze stolicy i złączone z siecią dróg państw ościennych. Ustawa da podstawę prawną związkom samorządowym do wykonania, względnie naprawy dróg, mających dla nich specjalne znaczenie. Podatek drogowy będą ustalały związki samorządowe, przy czym górne granice obciążeń ustali władza nadzorcza.

W końcu minister Ulrich zajął się fatalnym stanem naszych dróg i stwierdził, że nadszedł czas, by polską wieś wyciągnąć z błota. Ważną rolę spełnić może przy tym ostrożne użycie szarwark. Nie możemy pozwolić na to, by wychwalano okupantów za zbudowanie niektórych dróg, które wzniesić wszak polskimi siłami za polskie pieniądze. Nie posługując się bynajmniej przymusem, którym posługiwał się okupant, musimy podciągnąć Polskę wyżej — także w dziedzinie dróg.

Zamordowanie emigranta z Sowietów we Francji

Z Paryża donoszą:

W lasku Bulońskim został zamordowany dawny ekonomista sowiecki, Nawaszine, który od szeregu lat przebywał na emigracji we Francji, uzyskując obywatelstwo francuskie. Nawaszin był podobno w kontakcie z Trockim i jego zwolennikami.

Z SALI ODCZYTOWEJ

Kieleckie na szlakach światowych

Sobotnie prelekcje wygłoszone w Izbie przem.-handl. przez dyr. Izby mgr. K. Gadomskiego i referenta p. J. Wroczyńskiego z cyklu odczytów organizowanych przez komisję kolonialną przy zarządzie obwodu LMK w Sosnowcu — nastręczyć musiały uważnemu słuchaczowi szereg refleksyj. Zwłaszcza referat p. Wroczyńskiego opracowany z dużym nakładem pracy, ilustrowany gęsto danymi cyfrowymi obrazującymi całokształt wymiany handlowej województwa Kieleckiego z krajami zamorskimi — zwrócić musiał uwagę słuchacza na zagadnienie surowców.

Większość importu województwa Kieleckiego z krajów zamorskich przypada na surowce, w których dominujące stanowisko zajmują surowce włókiennicze: wełna owcza, juta, bawełna. Poza tym sprowadzamy do województwa Kieleckiego: skóry, garbinki nasiona oleiste i oleje, wreszcie surowce metalowe, kauczuk, trzcinę i trawy egzotyczne, nie mówiąc już o artykułach kolonialnych, jak: kawa, herbata, korzenie, owoce itd. Około 60 milionów zł. wydaje województwo Kieleckie na import surowców i towarów z krajów zamorskich...

Nie przerażajmy się jednak zbytnio tą sumą. Województwo Kieleckie, dzięki zróżniczkowaniu swego przemysłu odgrywa także pewną rolę w eksporcie wyrobów przemysłowych do krajów zamorskich o egzotycznych nazwach. Zatem możemy się pochwalić, że wysyłamy do 30 państw świata biel cynkową z Zagłębia Dąbrowskiego, że 80 proc. produkcji mebli giętych spod Radomia znajduje pokup w St. Zjedn., Palestynie, na Bliskim Wschodzie i w Afryce, że naczynia emaliowane z Olkusza wędrują w swych rozlicznych odmianach użytkowych, przystosowanych do gustów klientów po całym niemal świecie, a cieszą się specjalnym wzięciem w Afryce Południowej, zajmując 3 miejsce po Japonii i Anglii. W roku 1936 wywieźliśmy z województwa Kieleckiego na rynki zamorskie wyrobów hutniczych za 2.143.000 zł; fabryka łączników w Zawierciu, która wyspecjalizowała się w eksporcie zamorskim — opanowała nie mal rynek w Palestynie dla swych wyrobów, choć i w Australii nie są one obce.

Artykuły włókiennicze z woj. Kieleckiego, a zwłaszcza worki jutowe znajdują również chętnych nabywców na szerokim świecie, choć konkurować muszą ceną z przedsiębiorczymi Japończykami. Sankcje antywłoskie otworzyły wrota Kanady i Stanów Zjednoczonych dla stożków wełnianych do kapeluszy, o których produkcji w woj. Kieleckim niewiele zapewne ludzi wiedziało. Wywozimy poza tym cement, wyroby szklane, szynki w puszkach, guziki z orzecha kamiennego, książeczki do nabożeństwa i wózki dziecinne...

Nie wszystko zmieściło się w tym pobieżnym rejestrze ekspansji eksportowej przemysłu województwa Kieleckiego na rynki świata. Lecz i te przytoczone dane winny być dużą pociechą, że i na tym polu krok za krokiem, nieustępliwie idziemy z naszym towarem w świat, że coraz częściej w rękach czarnego czy kolorowego człowieka w dalekim kraju znajduje się przedmiot z napisem „Made in Poland".

Państwa nie posiadające własnych surowców, w ich liczbie i Polska — muszą je kupować. Należymy do narodów „głodnych", przeludnionych, pozbawionych surowców. Dwie trzecie obszaru globu należy do dziesięciu państw kolonialnych. Pięć państw: W. Brytania, Stany Zjednoczone, Rosja, Francja i Holandia wraz z koloniami produkują: 80 proc. żelaza i bawełny, 75 proc. węgla i nafty, 96 proc. kauczuku, 50 proc. miedzi i około 90 proc. złota.

Dla innych państw nie zostało wiele. Ani surowców, ani obszarów, ani złota. Jedynym ich kapitałem i jedynym bogactwem jest człowiek. Na jednej trzeciej obszaru świata żyje 1.022 mil. ludzi, czyli połowa ludzkości.

Zagadnienie surowców — to kapitalny problem dzisiejszych czasów. Problem ten musi być rozwiązany, inaczej bowiem świat nie uniknie groźnych powikłań. Ta dygresja w dziedzinę surowców i zagadnienia państw „sytych" i „głodnych" wraz z wymową przytoczonych cyfr — miała unaocznić czytelnikowi ważkość tych problemów w obecnej strukturze politycznej świata.

L. H.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

27 Styczeń — **Środa**

Jana Złotoustego
Słowiański: Przybysława
Słońca: wsch. 7.25, zach. 16.13
Księżyca: wsch. 17.36, z. 7.19

HISTORIA PODAJE:

1467 Zatwierdzenie „Wieczystego pokoju" z Zakonem Krzyżackim w Toruniu.
1756 Urodził się w Salzburgu W. Am. Mozart genialny muzyk i kompozytor niem.
1797 Akt ostatecznego rozbioru Polski.
1920 Armia p. zajmuje Gniew na Pomorzu.

Ostatni rozbiór Polski

Akt ten, zawarty między Rosją, Prusami i Austrią, podpisany został w Petersburgu. Zapowiadał on, że Polska nigdy już nie powstanie i samo jej imię ma zostać skreślone z karty Europy.

PRZYSŁOWIA:

„Wielkie mrozy szczepiu szkodzą,
Gdy małe — mało zbóż rodzą".

AFORYZMY:

„Lepiej nawet mniej umieć, lecz za to gruntownie,
Niż z wszystkiego coś liznąć, ale powierzchownie".

Z KSIĘGI „ZŁOTYCH MYŚLI":

„Fałsz lub złość ludzka prawdę tłumić może, lecz nie przemoże" Deotyma.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Rozwód z przeszkodami"
PALACE: „Rok 2000"

× **KOLĘDA W SOSNOWCU.** Dziś w środę, dnia 27 bm. od godz. 11 rano Aleja Mireckiego od Piłsudskiego jeden ksiądz, od godz. 14 ulica Smolna 2 księży. Przy tej okazji księża odbywający kolędę będą przyjmowali za pokwitowaniem dobrowolne ofiary na dalsze odnowienie kościoła.

× **ODŁOŻONE KONFERENCJE.** Wyznaczona na wczoraj przez inspektorat pracy konferencja w sprawie podwyżki płac robotniczych w wapiennikach „Eltes" została odłożona na inny termin z powodu nieprzybycia chorego właściciela wapienników.

Odwołana została również do dnia 5 lutego br. konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w Belgijskiej fabryce szkła w Ząbkowicach. Jednocześnie inspektorat pracy zażądał złożenia przez zarząd fabryki warunków umowy, jako odpowiedzi na przedstawione żądania przez przedstawicieli robotników.

Awanse w policji
POW. BĘDZIŃSKIEGO.

Jak donieśliśmy wczoraj, w ramach styczniowych awansów urzędników państwowych, podpisano również nominację około 1500 szeregowych i oficerów policji na terenie całego kraju.

Na terenie powiatu Będzińskiego awansowało tylko 12 posterunkowych na starszych posterunkowych p. p.

Awansowali następujący posterunkowi p.p.: I komisariat w Sosnowcu: Władysław Surlej, Karol Hibner, Feliks Starnawski, Aleksander Rywacki i Gustaw Kubicki;

III komisariat w Sosnowcu: Józef Piórkowski;

Wydział śledczy p.p.: Stanisław Siudziński i Józef Prężel;

posterunek Kazimierz: Józef Woźniak;

posterunek Grodziec: — Franciszek Dyszkowski i Stanisław Katolik;

rezerwa konna: Józef Kapustka.

—oOo—

× **WALNE ROCZNE ZEBRANIE STOW. PAŃ MIŁ. św. WINC. a PAULO** przy parafii św. Tomasza na Pogoni, odbędzie się w piątek 29 bm. o godz. 4 p. p. w poczekalni gimn. Staszica — przy ul. Żeromskiego. Komunikując o powyższym zwracamy się z gorącą prośbą do pań członkiń czynnych i wspierających, jako też do osób, których interesuje praca społeczno-charytatywna, by zechciały w piątek przybyć licznie i niezawodnie. Zarząd.

× **OPŁATEK W KOLE POLSKIEJ INTELIGENCJI KATOLICKIEJ NA POGONI.** W sobotę dnia 16 bm. urządziło Koło polskiej inteligencji katolickiej na Pogoni opłatek dla swoich członków i zaproszonych osób. Akcentując potrzebę jasnej postawy społeczeństwa katolickiego wobec wydarzeń doby współczesnej, zebrani dali wyraz swej radości w religijnym akcie łamania się opłatkiem i spędzenia szeregu chwil w atmosferze towarzyskiego zebrania.

× **ZABAWA REPREZENTACYJNA NA SATURNIE.** Czeladzki Klub sportowy urządza zabawę reprezentacyjną w dniu 1 lutego rb. w sali Klubu urzędników T-wa „Saturn". Początek zabawy o godz. 21. Sala dobrze ogrzana i ślicznie udekorowana. Bufet tani i dobry. Cena wejścia od osoby zł. 1.49. Wejście tylko za zaproszeniami.

HONOROWY MASZYNISTA

Król bułgarski Borys został wybrany członkiem honorowym stowarzyszenia bułgarskich maszynistów kolejowych. Jak wiadomo, prowadzenie maszyny kolejowej jest namiętnością władcy Bułgarii.

Plenarne zebranie
IZBY PRZEM. - HANDL.

IX plenarne zebranie Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu odbędzie się w czwartek, dnia 4 lutego br. o godz. 17.30 w sali zebrań plenarnych Izby przy ul. 3 Maja 28.

Porządek obrad następujący: przyjęcie protokułu z ostatniego zebrania plenarnego Izby, przedstawienie prezesa Izby; sprawozdanie z ważniejszych prac Izby; sprawa kredytów dodatkowych w związku z wykonaniem budżetu Izby za rok 1936; wybór członka komisji rewizyjnej; sprawa zmian i uzupełnień składu osobowego komisyj Izby; nowe formy ustrojowe życia gospodarczego i pracy; wnioski nagłe, zgłoszone stosownie do postanowień § 9 regulaminu obrad Zebrań Plenarnych.

Po zakończeniu obrad zebrania plenarnego p. Adam Mantel, naczelnik Wydziału Ministerstwa skarbu wygłosi odczyt na temat ograniczeń dewizowych w Polsce.

—oOo—

Święto papieskie 14 lutego

M myśl postanowienia Episkopatu polskiego piętnasta rocznica rządów Ojca św. Piusa XI obchodzona będzie w niedzielę 14 lutego według ustalonego programu.

—oOo—

Handel w Zagłębiu
I RECITAL FORTEPIANOWY

Dziś ze studia sosnowieckiego wicedyrektor Izby przemysłowo - handlowej mgr. Siekański wygłosi odczyt pt. „Handel w Zagłębiu". Następnie p. doktorowa M. Kowalska odegra na fortepianie utwory: Scarlatti'ego, Mozart'a Vlokmana, Haynella, Paderewskiego, Schumana i innych.

—oOo—

Zapomogi na podróż
DO NOWEGO MIEJSCA PRACY

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, że pozostający bez pracy pracownik umysłowy, który otrzymał zajęcie poza miejscem poprzedniego zatrudnienia lub zamieszkania, ma prawo do zapomogi na podróż.

Zapomoga ta udzielana jest w wysokości udowodnionych kosztów przejazdu według najniższej taryfy do miejscowości, w której bezrobotny pracownik umysłowy otrzymał zajęcie.

Obejmuje ona tylko zwrot wydatków podróży dla ubezpieczonego i pozostających na jego utrzymaniu członków rodziny, nie obejmując natomiast wydatków związanych z przewozem ruchomości.

Sześć przykazań
DLA UNIKNIĘCIA GRYPY

Wobec szerzącej się obecnie w całym kraju w niepokojący sposób epidemii grypy, niezwykle ważnym jest, by ci, którzy nie zapadli jeszcze na tę chorobę przestrzegali skrupulatnie i w większej niż normalnych warunkach mierze zasadnicze postulaty higieny, przeciw którym niestety tak często grzeszymy. Poniżej podajemy sześć przykazań antygrypowych, które brzmią:

1) Nie podawać rąk na przywitanie,
2) Płukać gardło trzy razy dziennie roztworem kwasu borowego, lub wodą utlenioną,
3) unikać gwałtownych zmian temperatury (niebezpieczne jest pozostawanie w okryciu w przegrzanym lokalu, a następnie wyjście w tymże okryciu na mróz),
4) nie składać wizyt ludziom cierpiącym na przeziębienie,
5) unikać przemoczenia, lub przeziębienia stóp,
6) unikać ludzi kaszlących i kichających.

Najwięcej uczniów
W WOJ. KIELECKIM

Główny Urząd Statystyczny opracował najnowsze zestawienie, dotyczące szkolnictwa powszechnego w Polsce w bieżącym roku szkolnym.

Jak wynika z tego zestawienia, na terenie całego kraju znajduje się — 28.353 szkół powszechnych, w tym — 26.846 szkół publicznych i 1.507 prywatnych. Ogółem do szkół powszechnych w całym kraju uczęszcza 4.743.605 uczniów, w tym do publicznych — 4.593.296, do szkół prywatnych 150.309 uczniów.

Z ogólnej liczby publicznych szkół powszechnych, znajduje się w miastach 2.153 szkół, do których uczęszcza — 1.192.329 uczniów, oraz na wsi 24.698 szkół, liczących 3.400.967 uczniów.

Jeśli idzie o poszczególne województwa to największa liczba szkół, a mianowicie 2547 przypada na woj. Lwowskie; woj. Kieleckie znajduje się na czwartym miejscu z 2244 szkołami.

Natomiast największa liczba uczniów uczęszcza do szkół na terenie woj. Kieleckiego, mianowicie 501.674 uczniów.

Jak widać z powyższego zestawienia, w woj. Kieleckim brak jest budynków szkolnych.

—oOo—

Niespodzianki kalendarzowe

Już Nowy Rok przyniósł pewną miłą niespodziankę. Przypadł on na piątek. Wprawdzie w sobotę był dzień roboczy, ale wobec niedzieli — mieliśmy właściwie trzy dni świąt. Taki zbieg dni nazywa się we Francji „mostem" (pont) i dzień między dwoma świętami zwyczajowo przeważnie jest wolny.

Takich mostów mamy w 1937 r. więcej. Drugiego lutego, M. B. Gromnicznej, przypada na wtorek. O intensywnej pracy 1 lutego nie będzie na pewno mowy. Również we wtorek jest święto Piotra i Pawła (29 czerwca), a Wszystkich Świętych — w poniedziałek.

Najbardziej świątecznym miesiącem jest jednak maj. Na 31 dni — 9 dni świątecznych. Trzeciego maja przypada rocznica konstytucji w poniedziałek a w dwa dni później 6 maja Wniebowstąpienie Pańskie. Poza tym w połowie maja mamy Zielone Świątki, a przy końcu Boże Ciało.

Za to w innych miesiącach pracujący będą nieco „pokrzywdzeni". Kwiecień, lipiec i wrzesień mają tylko 4 dni wypoczynkowe. Matki Boskiej Zielnej w sierpniu przypada w niedzielę, również w niedzielę drugi dzień Bożego Narodzenia.

Ogółem wszystkich dni wolnych od pracy w 1937 roku będzie 64, pozostałe zaś 301 dni będziemy pracować.

× **ZABAWA KARNAWAŁOWA.** Koło młodzieży pracowniczej przy oddziale PZZPP. i H. Rz. P. w Sosnowcu urządza w sobotę dnia 30 bm. I-szą reprezentacyjną zabawę karnawałową w pięknych salach Klubu towarzyskiego P. Z.Z.P.P. i H. Rz. P. przy ul. Sienkiewicza 17-a. Zarząd dołożył wszelkich starań, aby zabawa wypadła imponująco. Zainstalowany na sali malinowej radio-odbiornik pozwoli tańczyć również przy doborowej muzyce, gdyż jak wiadomo od 20 do 1 nadawany będzie konkurs pięciu orkiestr. Dla nietańczących bilardy, bridge. Wstęp ściśle za zaproszeniami zł. 2.50, członkowskie — zł. 1.50. Początek o godz. 21.

× **WALNE ZEBRANIE LIGI M. i K. PRZY HUCIE KATARZYNA.** Dnia 31 bm. o godz. 10 w klubie urzędniczym odbędzie się zwyczajne doroczne walne zebranie Ligi morskiej i kolonialnej, oddziału przy hucie „Katarzyna", z następującym porządkiem obrad: zagajenie; wybór prezydium; odczytanie protokułu, sprawozdanie z działalności zarządu i kasowe, FOM, i komisji rewizyjnej; ogólna dyskusja; przyjęcie budżetu; referat członka zarządu Obwodu; wybór władz; wybór delegatów na walne zebranie obwodu i okręgu; wolne wnioski. W razie nie przybycia przepisowej ilości członków na powyższy termin, zebranie odbędzie się w drugim terminie o godz. 10.30 w tymże dniu bez względu na ilość obecnych.

× **III REPREZENTACYJNY BAL W STRZEMIESZYCACH.** Wzorem lat ubiegłych i w tym roku Związek strzelecki i LM. i K. w Strzemieszycach urządzają w dniu 1 lutego br. III reprezentacyjny bal w artystycznie udekorowanej sali kina „Paw" w Strzemieszycach, czysty dochód z którego przeznacza się na rzecz Funduszu Obrony morskiej i kolonialnej oraz na cele społeczne. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędny zespół jazzbandowy pod dyr. p. Milewskiego, zaś tańce poprowadzi pełen życia i humoru p. Burski przy współudziale p. Ziółka. Organizatorzy dokładają wiele starań, aby mili goście, którzy niewątpliwie jak to miało miejsce w latach ubiegłych tłumnie przybędą, wynieśli z balu jak najlepsze wrażenie. Po zaproszenia, gdyby ktoś przez przeoczenie nie otrzymał, kierować się należy do organizatorów balu.

Nowe władze POW.
Koła pow. Będzińskiego

W dniu 24 bm. w Domu Społecznym im. Marsz. Piłsudskiego w Sosnowcu przy ul. Żytniej 10 odbył się VIII walny zjazd członków Koła powiatowego będzińskiego Związku POW.

Zjazd zaszczycili swą obecnością pp: starosta Boxa, przedstawiciel garnizonu wojskowego por. St. Chmielowski, przedstawiciel komendy powiatowej policji państw kom. M. Trepka, przedstawiciel Okręgu Zw. POW J. Plebanek, oraz delegaci Związku legionistów, Związku powstańców śląskich, delegat komendy Chorągwi harcerstwa Zagł. Dąbr.

Zjazd zagaił prezes Koła inż. M. Talko-Porzecki, który po powitaniu gości, uczczeniu pamięci zmarłego śp. Mariana Domagały, zaprosił do prezydium: na przewodniczącego zjazdu przedstawiciela okręgu p. J. Orlicz-Plebanka, na asesorów pp: Al. Czarneckiego i Wł. Kulika, na sekretarzy pp. Wł. Baromskiego i L. Szczygielskiego.

Zjazd na wstępie uchwalił wysłać depesze: do Pana Prezydenta Rzplitej prof. I. Mościckiego, do Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza, do premiera dra Składkowskiego i do p. ministra opieki społ. M. Z. Kościałkowskiego.

Po omówieniu spraw organizacyjnych i sprawozdaniach z działalności uchwalono szereg wniosków gospodarczych, organizacyjnych i ideowych.

Z kolei odbyły się wybory na 2 lata do zarządu Koła powiatowego. Do zarządu zostali wybrani: na prezesa Koła dyr. Jerzy Szydłowski, na członków zarządu pp: Józef Osłoński, Stanisław Leśniak, Leonard Szczygielski, Jan Sadowski, Szary Jan; na zastępców pp: Kopczyński Mieczysław, Piszczyk Jan; do komisji rewizyjnej pp: Malewicz Władysław, Pogoda Czesław, Kulawik Wiktor, na zastępców pp: Witczyński Czesław, Osłoński Marian: na delegatów na zjazd Okręgu pp: Nowakowski Wincenty, Gołąb Józef, Baromski Władysław, Rajchman Kazimierz, Semczuk St., Skibiński T., Uznański Antoni, inż. Krajewski Józef, Piskorczyk Edward, Osłoński Józef dr Zembal Józef; na delegatów na zjazd zarządu głównego do Warszawy pp: inż. Jerzy Szydłowski, M. Kopczyński, J. Sadowski, inż. M. Talko-Porzecki, Fr. Hamankiewicz.

Współpraca między samorządem gospodarczym
a władzami szkolnymi

Zgodnie z zarządzeniem ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, kuratoria okręgów szkolnych nawiązać mają ścisłą współpracę ze sferami gospodarczymi w zakresie zagadnień szkolnictwa zawodowego.

Ministerstwo zaleciło organizowanie przez kuratoria konferencyj z przedstawicielami sfer gospodarczych, na których władze szkolne informowały by przedstawicieli życia gospodarczego o stanie i rozwoju szkolnictwa zawodowego, jednocześnie zaś ze sfer gospodarczych ilustrowano by potrzeby życia gospodarczego w zakresie szkolnictwa zawodowego. Na konferencjach rozważano by również sposoby i środki, mające na celu dostosowanie szkolnictwa zawodowego na poszczególnych terenach do istotnych potrzeb gospodarczych, sprawy zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych, organizację praktyk itd.

Konferencje tego rodzaju mają być organizowane oddzielnie dla poszczególnych działów szkolnictwa zawodowego.

Likwidacja strajku
w fabryce „Proton" w Będzinie

Trwający już przeszło miesiąc strajk okupacyjny w fabryce kabli i drutu „Proton" w Będzinie został nareszcie, dzięki interwencji inspektoratu pracy, zlikwidowany.

Wczoraj odbyła się w tej sprawie w inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja pod przewodnictwem inspektora Wesołowskiego z udziałem przedstawicieli właścicieli fabryki i strajkujących robotników.

Konferencja doprowadziła do likwidacji zatargu i przerwania strajku.

Właściciele fabryki zobowiązali się wypłacić zwolnionemu z pracy robotnikowi Buchholcowi dziesięciotygodniową odprawę; udzielić wszystkim robotnikom zwrotnych pożyczek, które będą spłacone przez nich w czterech ratach oraz nie stosować żadnych represyj wobec robotników, którzy strajkowali.

Poza tym w ciągu miesiąca odbędą się wybory delegatów robotniczych oraz zawarta zostanie umowa zbiorowa.

W godzinach popołudniowych strajkujący rozeszli się do swych domów.

Wyrafinowany oszust
w roli kontrolera obligacyj

Na terenie Zagłębia aresztowany został wskutek ostrzeżeń, rozesłanych przez Urząd długów państwowych, wyrafinowany oszust **podający się za kontrolera obligacyj.**

Oszust ten wykorzystywał przeprowadzaną obecnie konwersję pożyczk. narodowej, budowlanej, inwestycyjnej na nową pożyczkę konsolidacyjną i pod tym pozorem **wyłudzał większe sumy,** rzekomo na opłaty manipulacyjne.

Przy aresztowanym znaleziono kilka legitymacji urzędniczych. Oszustem jest **wielokrotnie karany kryminalista Mozes Leibler,** pochodzący z Małopolski.

Losowanie
KSIĄŻECZEK PKO

Dnia 25 bm. odbyło się w Centrali **PKO** w Warszawie 32 z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej. **Po zł. 1000** otrzymują właściciele następujących książeczek: 51457 51784 52058 52870 53438 53548 53552 53565 54298 56265 56602 56695 57242 57293 57759 58185 59003 60087 61815 62873 63389 63900 68905 68986 65962 66229 67023 68680 69246 70397 70502 70909 77766 78166 79279 90265 82818 83315 84078 84425 84780 85310 85961 86471 86880 87094 89458 89590 91698 98816 94299 94602 94822 96732 97750 98114 98605 100451 101304 101932 102452 103416 103448 104876 105540 109381 110013 110276 112888 112959 113117 118685 113843 114308 116832 117416 117511 118175 118372.

Książeczka premiowana serii II wylosowana dawniej a niezrealizowana nr. 107637.

—oOo—

× **KALENDARZYK ŁOWIECKI.** Zgodnie z przepisami łowieckimi na rok b. z dniem 1 lutego rozpocznie się czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo: Sarny-kozły (w woj. poznańskim i pomorskim obowiązywał już od października), żbiki, norki, zające-szaraki (w woj. poznańskim i pomorskim obowiązywał ju od 15 stycznia), jarząbki, pardwy, dzikie gołębie, drozdy, kwiczoły, paszkoty, puchacze (oprócz woj. wileńskiego), oraz ptaki krukowate i drapieżne z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok.

PROGRAM RADIOWY

„PIEŚŃ O ROLANDZIE"

W programie Polskiego Radia ukaże się dn. 27 bm. o godz. 21.30 niezwykle ciekawe i stylowe nowe słuchowisko eksperymentalne, oparte na tekście rękopisu oxfordzkiego, w przekładzie Tadeusza Żeleńskiego-Boya „Pieśń o Rolandzie". Muzykę do tego słuchowiska skomponował znany kompozytor S. B. Poradowski, zaś audycję napisał Tadeusz Markowski. W słuchowisku tym wszystkie elementy artystyczne jak muzyka, opowiadanie, dialogi oraz efekty akustyczne, zmontowane są jako integralna całość symfoniczna. Udział w nim wezmą: orkiestra, chóry, soliści i aktorzy teatrów poznańskich.

PIANISTA ANGIELSKI W KONCERCIE CHOPINOWSKIM

Polskie Radio zaprosiło przed mikrofon artystę angielskiego Alfreda Kitchina. Pianista ten, który we wszystkich krajach europejskich zdobył znaczny rozgłos, wystąpi u nas jako wykonawca utworów Chopina. W programie m. in. Sonata b-moll (z marszem żałobnym). Początek koncertu jak zwykle o g. 21.

KTO WYGRAŁ MILION?

Kto wygra milion? — pytanie to zaprząta umysły i podnieca nadzieje wszystkich posiadaczy losów. Polskie Radio zakomunikuje o tym natychmiast po wyciągnięciu głównego losu w czasie transmisji z Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej dnia 27 bm. o g. 8.10.

PRZYROST ABONENTÓW RADIOWYCH

Ogólny przyrost radiosłuchaczy w grudniu ub. r. wyniósł 71.041. Największy przyrost daje się zaobserwować w najmniej zradiofonizowanych dyrekcjach wschodnich: lwowskiej — 18%, lubelskiej — 14% i wileńskiej — 13%; mniejszy daje się zaobserwować na zachodzie w dyrekcji poznańskiej — 11%, krakowskiej — 10%, katowickiej — 9%, bydgoskiej — 8%; najmniejszy w stosunkowo najsilniej zradiofonizowanej dyrekcji warszawskiej — 7%.

Ogólny stan abonentów wynosi w dyrekcji warszawskiej — 256.295, w lwowskiej 77.201, w katowickiej — 74.829, krakowskiej 68.794, lubelskiej 62.444, w bydgoskiej 46.957, poznańskiej 45.030 i w wileńskiej 43.851.

ŚRODA 27 STYCZNIA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka poranna (płyty). 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.30 Muzyka lekka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Transmisja z Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej w Warszawie ciągnienia głównej wygranej w wysokości 1,000.000 złotych. 11.30 Audycja dla szkół. a) „O lampie naftowej" — pogadanka, b) Muzyka — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 „Legendy i ballady" (płyty). 12.50 „Tłuszcze w gospodarstwie domowym" — pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Koncert popularny (płyty). 13.58 Wiadomości giełdowe. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Orkiestra Edith Lorand (płyty). 16.10 „Zagadki historyczne" słuchowisko dla dzieci starszych. 16.30 Orkiestra policji państwowej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 17.00 „Dywizja polska na Syberii" odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Cecylia Izygrymówna — śpiew, Grażyna Bacewiczówna — skrzypce. 17.50 „Kto płaci odszkodowanie?" — felieton. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 „Dziecko ulicy" — reportaż. 18.35 Enzo de Muro Lomanto — tenor (płyty). 18.50 Wskazówki dla rolników. 19.00 „Zemsta malarza" — gawęda. 19.20 Melodie polskie w wyk. chóru „Harmonia" z Wełnowca pod kier. Józefa Trzcionki. 19.40 „U źródeł Wisły" — pogadanka. 19.50 „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE MA GŁOS..." 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Alfreda Kitchina. 21.30 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni nadaje „Pieśń o Rolandzie". 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

Szacowanie gruntów
NA KOL. „STASZIC" W DĄBROWIE

W Dąbrowie na kolonii Staszic znajdują się grunty państwowe, poleśne, na których powstało ostatnio kilkadziesiąt domków mieszkalnych, a z wiosną powstanie ich więcej.

W związku z zabudową tych terenów do Dąbrowy przybyła wojewódzka komisja szacunkowa, która oceniła wartość gruntów, dzięki czemu chętni do pobudowania się na tych gruntach będą mogli nabywać działki na własność.

—oOo—

NA EKRANIE

Rozwód z przeszkodami
W KINIE „ZAGŁĘBIE"

Samo nazwisko Anny Ondra wystarczy, by film miał powodzenie. A gdy do boku tej przemiłej gwiazdy dodamy takich partnerów jak Hansa Sochnkera, Roberta Dorsay'a, Adelę Sandrock itp. śmiało rzec można, że sukces całkowicie osiągnięty.

Choć scenariusz jest w kilku miejscach trochę naciągnięty, to jednak dla całości nie ma to większego znaczenia. Film ma doskonale utrzymane żywe tempo komediowe. Staranne i doskonale przemyślane zdjęcia są odpowiednią oprawą dla całego zespołu.

Miły w nastroju, pogodny i wesoły film dostarcza przyjemnej rozrywki, pozostawiając jak najlepsze wrażenie.

Treść, choć dosyć zawiła, ale wesoła ogranicza się do takich mniej więcej pytań: Czy żona ma słuchać męża, czy przyjaciółka żony może być przyjaciółką męża?

Nad program: tygodnik i dodatki.

—oOo—

Pod kołami
KARETKI POGOTOWIA

W ub. poniedziałek około godziny 8 wieczorem niejaka Sękalowa, przechodząc ulicą Orlą w Sosnowcu została najechana przez karetkę pogotowia Ubezpieczalni społecznej.

Sękalowa doznała poważnego rozbicia głowy i w stanie groźnym przewieziona została do szpitala Ubezpieczalni.

Karetkę prowadził szofer Jan Horlik.

—oOo—

Smierć starca
ZASYPANEGO MIAŁEM WĘGLOWYM.

Na hałdzie przy kopalni Kazimierz zbierał węgiel 72-letni Jan Małik, zamieszkały na kolonii Szmejka.

W pewnej chwili osunął się zwał miału węglowego, przysypując starca, który poniósł śmierć wskutek uduszenia.

—oOo—

× DROBNY POŻAR. Wczoraj około południa mieszkańcy domu kolejowego przy ul. Piłsudskiego 11 w Sosnowcu zauważyli wydobywające się kłęby dymu z piwnicy. Wezwano natychmiast miejską straż pożarną, która przybywszy na miejsce stwierdziła, że palił się węgiel, umieszczony w ślepej piwnicy przez jednego z lokatorów. W piwnicy tej znajdują się przewody kominowe, w których zatliły się sadze, a następnie węgiel. Palący się węgiel zalano wodą i ogień wkrótce ugaszono.

15-LETNI KANDYDAT NA REKORDZISTĘ

John Lipton, 15-letni syn znanego lotnika, zamierza wraz z swym ojcem (obaj na ilustracji) podjąć lot Nowy Jork — Paryż o nagrodę 30.000 funtów szterlingów.

PLAN ROZBUDOWY ADDIS ABEBY

Włosczy architekci sporządzili szeroko zakrojony plan rozbudowy stolicy Abisynii.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

„Hochsztapler"

Awanturnicze, pełne przygód życie wiódł bezrobotny Jan Słabosz z Zawiercia. Nie mogąc znaleźć pracy Słabosz wpadł na dowcipny sposób oszukiwania bliźnich. Chcąc uniknąć odpowiedzialności za swe „postępki" przerobił sobie nazwisko w książeczce wojskowej na Olbromski, poczem z tak zmienionym dokumentem jął odwiedzać większe miasta Polski, nie omieszkując zawitać również do Wisły, gdzie zamieszkał na jakiś czas, naturalnie pod przybranym nazwiskiem, w pensjonacie „Anita". Rzecz prosta, że po kilkutygodniowym pobycie Słabosz vel Olbromski „ulotnił" się cichaczem z pensjonatu, nie zapłaciwszy za utrzymanie.

Występując pod zmienionym nazwiskiem i przedstawiając się kolejno to za „inżyniera", to znów za „buchaltera" Słabosz liczył na to, że czy wcześniej, czy później los uśmiechnie się do niego, że otrzyma wreszcie posadę. Słabosz nie miał jednak szczęścia. Nie tylko, że nie otrzymał pracy, ale nadomiar złego został zatrzymany przez policję gdyńską w chwili, gdy zaangażował się na rybacki kuter, mający wkrótce wyruszyć na morze.

Wczoraj Słabosz stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Sąd skazał hochsztaplera na 4 miesiące aresztu. Po wyroku skazanego odwieziono do więzienia. (o).

Za opór władzy

Ulica Modrzejowska w Sosnowcu była niedawno temu widownią gorszącego zajścia, wywołanego przez Edwarda Kowalskiego (Sosnowiec, Dębowa Góra 41). Kowalski, upiwszy się, wybiegł na ulicę, gdzie zaczął się awanturować i zaczepiać przechodniów. Kiedy na miejsce zajścia przybyło kilku posterunkowych, awanturniczy młodzieniec stawił im czynny opór.

Za to też został pociągnięty do odpowiedzialności karnej, a wczoraj stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Kowalskiego skazano na 5 miesięcy aresztu. (o).

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spadek eksportu węgla w pierwszej połowie stycznia

Eksport węgla kamiennego w pierwszej połowie stycznia r.b. zmalał w porównaniu z przeciętną za połowę grudnia o 94 tys. ton i wyniósł 408 tys. ton. W związku z nieco większą liczbą dni roboczych przeciętna dzienna wysyłka zagranicę zmalała w jeszcze większym stopniu, a mianowicie o 10 do 34 tys. t.

Na ogół spadł eksport na wszystkie grupy rynków. Spadek eksportu na rynki środkowo - europejskie wyniósł 16 tys. t. i całą sumę — 32 tys. t. ulokowano wyłącznie w Austrii. Wywóz na rynki skandynawskie zmalał o 36 do 112 tys. t., przy czym spadły wysyłki do wszystkich krajów. Niekorzystnie kształtował się wywóz węgla na rynki zachodnio - europejskie, co pozostaje w związku ze spadkiem wysyłek do Francji i Szwajcarii, natomiast wywóz do Belgii i Holandii nieznacznie się poprawił. Spadek wywozu na rynki południowo - europejskie — o 22 do 64 tys. t. — spowodowany został spadkiem wysyłek do Włoch, który pozostaje w związku z trudnościami w otrzymaniu odpowiedniego tonażu do transportu węgla. Spadek wysyłek na rynki pozaeuropejskie — o 7 do 10 tys. t. — wywołany został wstrzymaniem wywozu do Argentyny. Wywóz do W. M. G dańska utrzymał się na niezmienionym poziomie, natomiast odbiór węgla okrętowego kształtował się niekorzystnie.

Przeładunek węgla w portach wzrósł w porównaniu z przeciętną za połowę grudnia o 20 tys. t. i wyniósł 438 tys. t., z czego na Gdynię przypada 260 (plus 7) tys. t., na Gdańsk zaś 178 (plus 13) tys. t.

Kronika gospodarcza

SPADEK PRODUKCJI I ZBYTU WYTWORÓW HUTNICZYCH. Wytwórczość hut żelaznych w grudniu roku ub. w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła w stalowniach o 4,3 proc., w walcowniach o 7,5 proc. i w rurkowniach o 1,1 proc., natomiast w dziale wielkich pieców pozostała prawie bez zmiany. Jednocześnie zmniejszył się krajowy zbyt wytworów walcownianych, jak również ogólny wywóz tych wytworów. Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych nieco wzrosła.

DUŻA AKTYWNOŚĆ BILANSU HANDLOWEGO NIEMIEC. Eksport niemiecki przedstawiał w roku 1936 wartość 4.768 milionów Rmk. wobec 4.270 miln. w r. 1935, import do Niemiec 4.218 miln. Rmk., wobec 4.159 miln. Wskutek tego saldo aktywne niemieckiego bilansu handlowego osiągnęło w r. 1936 — 550 milionów Rmk. wobec tylko 111 milionów w r. 1935. W ten sposób bilans handlowy Niemiec uaktywnił się w r. 1936 w stosunku do r. 1935 o 439 milionów Rmk., podczas gdy rok 1935 przyniósł w porównaniu z r. 1934 uaktywnienie bilansu o 395 milionów Rmk.

HISZPAŃSKA RUDA ŻELAZNA. Mr. Rutherford, przewodniczący Tharsis, Sulphur and Copper, jednej z największych koncesyj angielskich w Hiszpanii, oświadczył, iż wiadomości o konfiskacie koncesjonowanej produkcji rud przez rząd gen. Franco są nieprawdziwe. Powstańcy otrzymali poważne ilości rud od francuskich i angielskich towarzystw koncesyjnych. Żadne jednak konfiskaty nie miały miejsca.

KRONIKA ZAWIERCIA

Kto będzie prezydentem
ZAWIERCIA

Sprawa wyboru nowego prezydenta m. Zawiercia budzi ogólne zainteresowanie i jest przedmiotem licznych domysłów i pogłosek.

Wymienia się szereg kandydatur. — Mówią m. in. o kandydaturze p. Czesława Kowalskiego, starosty w Kozienicach, oraz o kandydaturze obecnego wiceprezydenta miasta Kielc. Poza tym wymienia się nazwiska wiceprez. p. W. Góralczyka, sekretarza wydziału powiatowego p. St. Malanowicza, sekretarza zarządu miejskiego p. J. Czarnoty itp.

Wobec licznych kandydatur sprawa obsadzenia stanowisk prezydenta Zawiercia jest dosyć zawikłana.

—oOo—

× POŻAR W ZAWIERCIU. Wczoraj około godz. 5 rano wybuchł pożar w Zawierciu (ul. Marszałkowska) w domu sukces. Wolfowicza, Mośkowicza i Joskowicza. Do pożaru przybyła miejska straż pożarna. Ogień strawił dom drewniany, w którym znajdowały się cztery sklepy. Pożar ugaszono około g. 7 rano. Straty dość poważne. Przyczyny pożaru na razie nie ustalono. O pożarze tym b. wiele mówi się w mieście. Policja prowadzi dochodzenia celem ustalenia przyczyn pożaru.

× MROZY W ZAWIERCIU. Wczoraj w godzinach rannych zanotowano w Zawierciu —23 stopnie mrozu.

× POLSKA MACIERZ SZKOLNA W ZAWIERCIU. W środę dnia 3 lutego rb. o godz. 19.30 w Resursie TAZ. odbędzie się ogólne zebranie Polskiej Macierzy Szkolnej w Zawierciu. Ze względu na to, że tegoroczne zebranie zamyka 10-letni okres działalności PMS. w Zawierciu od czasu wznowienia jej na naszym terenie, zarząd PMS. uprzejmie prosi członków o niezawodne przybycie.

KRONIKA OLKUSZA

× BAL POLICYJNY. W dniu 1 lutego br. w sali Resursy obywatelskiej w Olkuszu odbędzie się doroczny bal policyjny staraniem Rodziny policyjnej.

× NAGŁY ZGON. W Woli Libertowskiej zmarł nagle 81-letni gospodarz z Udorza gm. żarnowiec Józef Pluta. — Oględziny policyjno - lekarskie wykazały, że zgon nastąpił na skutek udaru serca.

× WPADŁA POD AUTO. Dnia 24 bm. na szosie Olkusz — Skała zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Pod koła auta p. inż. Zamojskiego B. z Katowic, zdążającego z Olkusza do Skały wpadła mieszkanka Sułoszowej Żurada Władysława, doznając lekkich obrażeń. Jadący tym autem p. inż. Zamojski zabrał poturbowaną samochodem do lekarza w Skale, skąd po opatrunku odwiózł ją do domu w Sułoszowej.

× ZNOWU SPÓŹNIAJĄ SIĘ POCIĄGI. Młodzież szkolna i urzędnicy, przybywający do Olkusza rannym pociągiem ze Strzemieszyc, żalą się na powtarzające się od dłuższego już czasu opóźnienia pociągu, przekraczające często 30 minut. Miarodajne czynniki winny wniknąć w ten anormalny stan rzeczy i usprawnić komunikację kolejową na naszym odcinku.

× REPREZENTACYJNA ZABAWA STRZELECKA. Koło przyjaciół strzelca w Olkuszu organizuje w dniu 30 bm. w salach Resursy obywatelskiej reprezentacyjną zabawę strzelecką. Dochód przeznaczony na pomoc dla bezrobotnych członków oddziałów strzeleckich. Początek o godz. 8 wiecz.

OFIARY

Zamiast kwiatów na grób nieodżałowanej śp. dr med. Anny Weiss, która z umiłowaniem bliźnich cicho a ofiarnie niosła swą wiedzę i pomoc chorym, składają do „Miejskiego Komitetu Opieki nad Dziećmi i Młodzieżą" na ubranko dla sieroty Bogusia Markiewicza zł. 13 — Gurcmanowie.

Zamiast kwiatów na trumnę śp. dr Anny Wajs złotych 10 na szpital dziecięcy składają Wolińscy.

SPORT



KRÓLOWA NART

W Lake Placid w Ameryce wybrano królową nart. Została nią p. Jane Froman. Naturalnie jest to impreza amerykańska.

Nowe władze K.M.Z.D.

W SOSNOWCU

W dniu 17 bm. odbyło się roczne walne zebranie członków Klubu motocyklowego Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu. Zebraniu przewodniczył p. Teodor Głuch, sekretarzował p. Czesław Ciszewski.

Po wysłuchaniu sprawozdania zarządu kasowego, sportowego i turystycznego oraz po przeprowadzonych debatach nad tymi sprawozdaniami udzielono ustępującemu zarządowi, na wniosek komisji rewizynej, absolutorium.

Do władz Klubu zostali powołani następujący pp. prezes — H. Levittoux, wiceprezes — E. Faust, sekretarz — B. Małas, skarbnik — S. Nieszporek, gospodarz — C. Ciszewski, kapitanowie — J. Wójcikiewicz i W. Masłoń, zastępcy członków zarządu pp. L. Janczyński (zastępca kapitana), A. Baran i J. Grochulski. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: przewodniczący — F. Bendych i członkowie — W. Rzuchowski i T. Głuch. Do komisji dyscyplinarnej pp. przewodniczący — C. Kozłowski i członkowie — F. Bem i K. Izdebski.

Wpisowe ustalono zł. 2 i składkę członkowską na zł. 1 miesięcznie.

Zatwierdzono przedstawiony walnemu zebraniu kalendarz sportowo - turystyczny na 1937 rok.

NOWE DELEGATURY POLSKIEGO TOURING KLUBU

Polski Touring Klub uruchomi w ciągu lutego rb. 17 nowych delegatur w różnych punktach kraju. Rozwój sieci placówek Polskiego Touring Klubu posiadać będzie niewątpliwe znaczenie dla propagandy ruchu turystycznego i motoryzacyjnego.

AUSTRIA — FRANCJA 2:1 (1:1)

Rozegrany w Paryżu wobec 50 tysięcy widzów mecz piłkarski między reprezentacjami Austrii i Francji zakończył się nieznacznym zwycięstwem Austrii w stosunku 2:1.

O WEJŚCIE DO KL. A CIEKAWE MECZE HOKEJOWE

W czwartek dnia 28 bm. o godz. 19 odbędzie się na lodowisku Unii w Sosnowcu półfinałowy mecz hokejowy o wejście do klasy A między 09 Mysłowice a STS Unia.

W sobotę rewanżowy mecz na lodowisku w Mysłowicach.

Z CAŁEJ POLSKI

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI W CYFRACH

Przestępczość wykazuje w Polsce „postępy". Oto w r. 1924 zanotowano — 364.035 przestępstw (oprócz wykroczeń karno-ad.) w roku 1933 liczba ta wzrosła do 644.000, jeżeli za wskaźnik przyjmiemy cyfrę 100 wówczas zobaczymy nasilenie przestępczości w poszczególnych latach: i tak w r. 1924 — 100, w r. 1929 — 123, w r. 1930 — 131, w r. 1931 — 146, w r. 1932 — 170 i w 1933 — 176.

NADZORCA SĄDOWY WYRZUCONY NA ULICĘ

Na polecenie sędziego śledczego w Katowicach zostali aresztowani inż. Leon Wencel i Wacław Kokociński. Pierwszy z nich jest właścicielem „Hotelu Europejskiego" a drugi dyrektorem tego hotelu. „Hotel Europejski" jest w obecnej chwili tak zadłużony, że po szeregu sporów sądowych, ustanowiony został nadzór sądowy. Nadzorcą mianował sąd b. dyrektora Browaru Zamkowego w Cieszynie Jana Rokocińskiego Kiedy nadzorca sądowy przybył w następnym dniu do hotelu, inż. Wencel wespół z Wacławem Kokocińskim oraz robotnikami obezwładnili przybyłego nadzorcę i wyrzucili go na ulicę. Powiadomiony o zajściu prokurator Sądu okręgowego wezwał Wencla i Kokocińskiego do przesłuchania, jako podejrzanych o występek z art. 127 k.k. (opór władzy). Ponieważ obaj nie stawili się, policja otrzymała nakaz doprowadzenia Po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zarówno inż. Wencel, jak i kier. hotelu Kokociński zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

INOWROCŁAW ZAPADA SIĘ

Znane zdrojowisko i kąpielisko Inowrocław w woj. poznańskim znajduje się pod groźbą zapadnięcia się pod ziemię. Już od dłuższego czasu miejscowe władze obserwują zapadanie się ziemi oraz stałe zarysowywanie się domów co pozostaje w związku z podziemnymi robotami górniczymi w salinach państwowych. W związku z tym przybyła do Inowrocławia specjalna komisja z ramienia Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach celem obmyślenia sposobu zabezpieczenia miasta przed katastrofą.

NAPAD BANDYCKI NA POCZTYLIONA

Na drodze pomiędzy Dębową Karczmą i Oremlem koło Dubna dokonano napadu na pocztyliona, wiozącego pocztę ze stacji kolejowej do urzędu pocztowego w Oremlu. Napastnicy w liczbie 6-ciu, rzucili się na funkcjonariusza pocztowego z drągami. Napadnięty oddał w kierunku atakujących kilkanaście strzałów, zmuszając ich do ucieczki. — Wszczęty natychmiast pościg policyjny, doprowadził do ujęcia napastników, którzy okazali się mieszkańcami wsi Czarków pow. Łuckiego.

Na wyspie nieszczęśliwych

którzy pomału umierają

Kiedy przed kilku tygodniami zanotowano w Polsce wypadek straszliwej choroby, jaką jest trąd, ludzie mówili o tym niemal z lękiem. Niewielu jednak pomyślało, że są kraje, gdzie straszna ta klęska niszczy setki i tysiące organizmów i że walka prowadzona najenergiczniej daje jedynie nikłe wyniki o charakterze raczej zapobiegawczym. W tak zwanych leprozeriach chorzy cierpią często przez długie lata. — Ci, którzy ich pielęgnują, pełnią swą misję z najwyższym poświęceniem, a praca ich zasługuje na głębokie uznanie.

Jedno z takich leprozoriów znajduje się na niewielkiej wysepce w archipelagu Antylli — w Desirade, posiadającej powierzchnię wynoszącą 1500 hektarów. Kiedy się ją mija na małym stateczku celników, widzi się kształt ciemny zarysowany na tle jasnego nieba, kształt przypominający nieco sylwetkę trumny. Dziwnie przygnębiająco działa na patrzącego widok tych złowrogich konturów. Nawet roślinność jest jakby zeschła i pozbawiona tchnienia życia. Rzekłbyś wyspa umarłych. I rzeczywiście wyspa ta jest zamieszkała przez tych, którzy umarli dla świata. Znajduje się na niej osada izolacyjna dla trędowatych skazanych z powodu straszliwej choroby na wygnanie do końca życia.

Zostali oni odseparowani na zawsze, a jedynym łącznikiem pomiędzy nimi, a światem żyjącym jest młody lekarz wyznaczony do pilnowania chorych, a przybywający na wyspę regularnie co pewien czas.

Podziwiać należy tego człowieka, który mając młodą żonę z całym poświęceniem i pogodą ducha niesie pomoc cierpiącym narażając się codziennie na zatonięcie wśród zburzonych fal morskich uderzających ze wściekłością o koralowe wybrzeża wyspy.

Po ośmiogodzinnej podróży łodzią z Pointe-a-Pitre przebywa podróżnik do Desirade. Zanurzeni po pas w wodzie, marynarze przenoszą go na ląd. Jeżeli ma się szczęście, to lekarz zabiera przybysza na swój motocykl i wiezie w głąb wyspy. Droga jest ciężka, wyboista, z trudem można utrzymać się na siodełku, ale lepsze to, niż podróż wózkiem zaprzężonym w jedynego konia, jaki znajduje się na wyspie, który wlecze się długie godziny na przestrzeni dziewięciu kilometrów szosy ocienionej kaktusami i agawami.

Motocykl przebywa tę drogę znacznie prędzej. Z jednej strony droga opada ku morzu, z drugiej ograniczona jest skalistymi wyniosłościami.

Jeszcze jeden zakręt, jeden zjazd i oczom przybysza ukazują się domki cementowe o dachach płaskich, szare, skromne, kryjące się wśród złomów kamieni. — Osada, trędowatych.

— Przyprowadzić przywiezionych z Martiniki. — Wydaje rozkaz doktór przygotowując zastrzyki z „chanlmooga", lekarstwa znanego od wieków, które sprowadza się z Indii.

A tymczasem w oddali ukazuje się gromadka ludzi, a raczej istot podobnych do ludzi, zniszczonych już przez chorobę. Idą wolno niepewnie, jakby już czuli, że są wygnańcami.

— To ty Andrzeju, zapytuje lekarz.

Jakiś nieartykułowany dźwięk wydobywa się z zniekształconych ust i nieszczęśliwy wyciąga ręce zniszczone przez trąd.

Jeden szybki ruch i zastrzyk jest dokonany. Zbliżają się coraz to nowi pacjenci. — Jakaś osiemnastoletnia, świeżo jeszcze wyglądająca dziewczyna, dziecko lat około dziesięciu o bladej smutnej i wyniszczonej już twarzyczce. Przesuwa się cały szereg widm straszliwych dotkniętych przeróżnymi odmianami tej choroby. Istoty wygnane ze świata, a jednak nie pozbawione jego próżności świadczy o tym fakt następujący. Gdy jeden z podróżnych ujrzawszy skuloną w kącie postać kobiecą, chciał ją sfotografować, posłyszał nagle okrzyk: „Nie, nie teraz proszę zaczekać aż włożę inną suknię", i chora pospieszyła przebrać się. — Po chwili stanęła przed obiektywem w sukni w barwne kwiaty ukazując twarz pokrytą straszliwemi śladami trądu.

W pobliżu znów inny w ciemnych okularach uśmiecha się smutnie. Jest chory już od trzydziestu lat. Nieraz z trudem znosi swój los i wtedy prosi doktora o zaprzestanie zastrzyków, by umrzeć jaknajprędzej. Ale chwile depresji mijają szybko i chęć do życia powraca znowu. Nie zawsze są smutni: smutek zresztą nie jest nastrojem dominującym na wyspie. Raczej poczucie niższości spowodowanej izolacją od żyjących na szerokim świecie. Wielu z nich ukrywa się dlatego przed lekarzem.

Mimo to wszystko chcą żyć, żyć za wszelką cenę nawet na tej wyspie śmierci, w otoczeniu chorych takich jak oni sami.

Są bardzo pobożni, modlą się często, a przewodnikiem duchowym jest ksiądz również chory na trąd. Całe swoje życie spędził w Sudanie francuskim, w Bamako. Pewnego dnia, będąc we Francji musiał załatwić jakąś drobną sprawę w Instytucie Pasteura i tam usłyszał nagle wyrok okrutny: „Pan jest chory na trąd". Odpowiedział krótko: „W której osadzie izolacyjnej otrzymam parafian?". — Wysłano go na Desirade, gdzie ten starzec pełen wiary, niesie pociechę cierpiącym. A sam przecież ma znaczną część ciała pokaleczoną przez chorobę. Odwiedza chorych wsparty na ramieniu służącej, która ma jeszcze więcej sił fizycznych niż on. Często się słyszy jego głos spokojny: „Przyjaciele ufajmy Bogu!"

Wąską ścieżką otoczoną skarlałymi agawami i kaktusami schodzi się na cmentarz trędowatych zniszczony niedawno przez straszliwą burzę, jaka nawiedziła wyspę. Gwałtowny cyklon poprzewracał wszystkie niemal krzyże. Zostało kilka zaledwie. Tkwią one nad drobnym wzniesieniem z piasku lub kamieni — grobem zmarłego wygnańca. A u stóp mała tabliczka. „Tu spoczywają Maria I Antonina": — same imiona i nic więcej. Niekiedy widzi się jeszcze trzy litery „PPL" (priez pour lui), lub „PPE" (priez pour elle) módlcie się za niego, lub módlcie za nią.

Wszystko tchnie śmiercią. Sama natura zdaje się być zamarłą, jakby symbolizując skutki groźnej choroby. Wśród piasków i złomów skał „caratas", odmiana białego kaktusa, wyciąga smutnie ku niebu swe zeschłe gałęzie. Z oddali zaś słychać szum fal zatoki Mahant uderzających o rafy nadbrzeżne.

Zapada mrok. Widzi się w cieniu zgarbione postacie trędowatych siedzących przy drzwiach swoich domków, pogrążonych w milczeniu. Niektórzy z nich korzystając z ciemności wychodzą z ukrycia i błądzą wśród nocy podobni do widm.

Nieraz słychać łkanie wydobywające się z chorej piersi i na tle ciemnego nieba zarysowuje się ramię okaleczone i z niekształtcone wyciągnięte ku górze tam, skąd jedynie mogą się spodziewać pociechy.



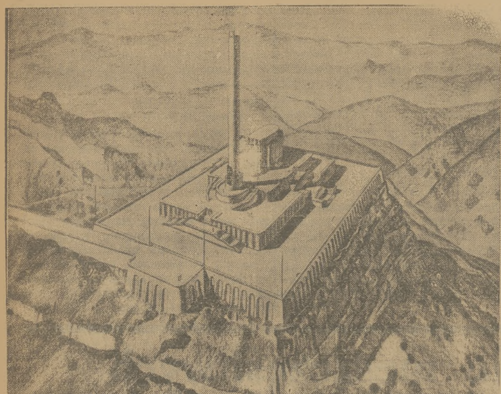
ORYGINALNE ŚWIĘTO W BIAŁOGRODZIE

Co roku odbywa się w Białogrodzie oryginalne święto poświęcenia wody. W czasie uroczystości patriarcha Warnawa wrzuca do Sawy krzyż z lodu. Święto przypada w styczniu.

Zarobki niemieckie

W ABISYNII

Do założonej niedawno spółki akcyjnej w Mediolanie pod nazwą „Mineraria Africa Orientale Italiana" — o kapitale zakładowym 50 miln. lirów — dopuszczony został kapitał niemiecki, który stanowi 49% tej sumy. Towarzystwo eksploatować będzie kopalnie węgla, żelaza i miedzi na terenie włoskiej Afryki wschodniej. Niemcy dostarczą techników, robotników i maszyn. Włosi zastrzegli sobie prawo, że w przeciągu 5 lat będą mogli ewentualnie udział Niemiec oddalić oraz, że zysk w produkcji dla Niemców wynosić będzie 25%.



POMNIK KU CZCI POLEGŁYCH WŁOCHÓW

Ku czci Włochów poległych w Abisynii ma powstać olbrzymie mauzoleum na górze Amba Abadzi, gdzie odbyła się jedna z największych bitew w wojnie włosko - abisyńskiej.

JESTEŚMY JEDNEJ KRWI

ZŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ

NA CZASIE

O odmrożeniach

Już kilka stopni mrozu spowodować może u ludzi niedostatecznie przed nim ciepłą odzieżą zabezpieczonych lub specjalnie wrażliwych dokuczliwe odmrożenia, atakujące przede wszystkiem kończyny, jak palce u nóg i rąk, uszy i nos. Cechą charakterystyczną odmrożonego miejsca jest jego nienaturalne zbielenie, które świadczy o „odcięciu" od tego miejsca zbawczego dopływu krwi utrzymującej dzięki swemu krążeniu poszczególne części organizmu w odpowiedniej temperaturze.

Pierwszym zabiegiem ratowniczym powinno być zatem pobudzenie krążenia na tym „martwym" jakby odcinku przez rozcieranie go; musi się jednak ten zabieg wykonywać tym ostrożniej im sprawa odmrożenia jest bardziej posunięta, gdyż kończyny, zwłaszcza uszy i nos, stają się kruche i w razie zbyt gwałtownego nacierania mogą zostać poważnie uszkodzone. Także trzeba pamiętać, by nie od razu wprowadzać przemrozonego osobnika do zbyt ocieplonego lokalu, raczej zatrzymać go jakiś czas w chłodnym pokoju, stosując nacierania także bądź zimną wodą, bądź śniegiem. Dopiero gdy zaczyna się pojawiać lekkie zaróżowienie naskórka, wtedy przejść można do bardziej ocieplonego miejsca, stosując w dalszym ciągu lekkie nacieranie.

Odmrożenia rąk i nóg, tak częste zwłaszcza u młodzieży, można także zwalczać kąpielami nóg i rąk w odwarze kory dębowej przy lekkim smarowaniu miejsc silniej odmrożonych maścią lub nawet jodyną. Zabiegi lecznicze zależą od stopnia odmrożenia, w odmrożeniu I stopnia, charakteryzującego się obrzękiem, bladością a później zaczerwienieniem skóry, świądem lub pieczeniem — wystarcza na ogół nacieranie śniegiem, zimna kąpiel, po tym zaś powolne ogrzewanie.

W odmrożeniu 2 stopnia spotykamy już silny obrzęk skóry i pęcherze, wypełnione treścią surowiczą. Wskazanym jest tu smarowanie maścią ochtiolową lub opatrunkową z płynu Burowa.

Odmrożenia 3 stopnia są sprawą poważną i wymagają leczenia radykalnego, prowadzącego nawet i do zabiegu chirurgicznego. Występuje tu martwica skóry, sino-czerwone pęcherze, owrzodzenia i strupy itd. Po pewnym czasie część odmrożona wyraźnie wyodrębnia się linią demarkacyjną od części zdrowej. Należy więc chronić nasze ciało od zgubnych skutków mrozu.

Kto będzie leczył PARYLEWICZOWĄ?

Chorą Parylewiczową przeniesiono do szpitala św. Łazarza z oddziału prof. Tempki do oddziału prof. Szymanowicza.

W związku z cięższym stanem zdrowia Parylewiczowej podobno rodzina jej zamierza powierzyć leczenie chorej dr. Wojnowskiemu w Warszawie, leczącemu ziołami.

Brak rąk do pracy W BRAZYLII

Obecne położenie gospodarcze Brazylji podnosi się coraz bardziej — a co za tym idzie podnosi się również liczba zatrudnionych robotników w przemyśle i rolnictwie. Ponieważ jednakże wszyscy robotnicy są już zaangażowani i problem bezrobocia w Brazylji nie istnieje, powstała potrzeba zaangażowania nowych robotników. Niestety ustawodawstwo brazylijskie ogranicza niezwykle silnie imigrację do swego kraju i z tego powodu na rynku brazylijskim daje się odczuć bardzo silnie brak rąk ludzkich do pracy. Istnieje projekt, ażeby termin „kolonista" od terminu „przybysz" odróżniono i dozwolono wten sposób na wzmożony napływ „przybyszów" robotników. O kolonizowaniu bowiem nie ma mowy. Na najbliższej sesji senatu brazylijskiego radykalni „pouliści" zaatakują mocno istniejące ustawy o ograniczeniu dopływu cudzoziemców, a zwłaszcza artykuł 126 — szóstego paragrafu.



WIEC ARABÓW W TUNISIE

Arabowie w Tunisie odbywają liczne wiece, domagając się ustawodawstwa społecznego.

... — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 610-64. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 610-6...

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: ... wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI